

Sygn. akt **IV KK 403/11**

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 30 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie, Izba Karna, na posiedzeniu w składzie następującym :

Przewodniczący: SSN Stanisław Zabłocki (spraw.)

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2011 r.

sprawy **J. P.**

skazanego z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 14 lipca 2011 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
z dnia 17 sierpnia 2010 r.,

p o s t a n o w i ł

działając na podstawie art. 531 § 1 k.p.k., art. 626 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

- 1) Pozostawić wniesioną kasację bez rozpoznania;**
- 2) Kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego J. P.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 531 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy pozostawia bez rozpoznania przyjętą kasację, jeżeli nie odpowiada ona przepisom wymienionym w art. 530 § 2 k.p.k. Zgodnie zaś z przepisem art. 530 § 2 k.p.k. prezes sądu odwoławczego,

do którego wniesiono kasację, powinien odmówić jej przyjęcia m.in. wówczas, gdy kasację oparto na innych powodach niż wskazane w art. 523 § 1 k.p.k.

Niestety, kasacja została przez prezesa sądu odwoławczego wadliwie przyjęta, pomimo tego, że oparto ją na powodach, które w realiach procesowych niniejszej sprawy nie mogły stanowić podstaw kasacyjnych i dlatego też niezbędne było skorygowanie tego błędu na drodze określonej w art. 531 § 1 k.p.k.

Przy podejmowaniu rozstrzygnięcia w przedmiocie pozostawienia kasacji bez rozpoznania Sąd Najwyższy miał na względzie to, że z powodu ograniczeń ustawowych wprowadzonych w treści art. 523 k.p.k. w tzw. noweli lipcowej do k.p.k. z 2000 r. oraz mając na uwadze rodzaj kary wymierzonej skazanemu w niniejszej sprawie, kasacja mogła być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. Zatem *a limine* należało odrzucić dopuszczalność oparcia kasacji wnoszonej w niniejszej sprawie na powodach wymienionych w punktach : a – b oraz d - i zarzutu sformułowanego w pierwszym tiret z tzw. *petitum* kasacji sporządzonej i podpisanej przez obrońcę skazanego. Równie oczywista jest niedopuszczalność oparcia kasacji na powodach wymienionych w punktach : a – i zarzutu sformułowanego w drugim tiret z tzw. *petitum* kasacji.

Co więcej, nie jest również dopuszczalne oparcie tej kasacji na zarzucie sformułowanym w punkcie c pierwszego tiret kasacji, bowiem wprawdzie obrońca w punkcie tym odwołuje się do podstawy rzekomo określonej w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. (w treści kasacji adwokat odwołuje się zresztą, zapewne w wyniku oczywistej omyłki pisarskiej, do art. 439¹ § 1 pkt 7 k.p.k., czyli do jednostki redakcyjnej w ogóle nie występującej w przepisach polskiej procedury karnej), a więc takiej, która teoretycznie mogłaby stanowić w wypadku wymierzenia skazanemu kary wolnościowej przyczynę kasacyjną, tyle tylko, że czyni to w sposób jawnie instrumentalny, zapewne właśnie po to, aby ominąć

ograniczenia kasacyjne wprowadzone w treści art. 523 k.p.k. nowelą z lipca 2000 r.

Jak zasadnie podnosi prokurator Prokuratury Okręgowej w pisemnej odpowiedzi na kasację, nieuchylenie zabezpieczenia przez sąd odwoławczy w zupełnie oczywisty sposób nie może być uznane za bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., jak i za jakąkolwiek inną bezwzględną przyczynę odwoławczą. Co więcej, jak to słusznie skomentował sąd *ad quem* w końcowej części (k. 59 maszynopisu) uzasadnienia swego wyroku, w związku z zastrzeżeniami podnoszonymi przez J. P. w jego apelacji osobistej, przepis art. 413 § 1 i 2 k.p.k. nie zawiera obowiązku rozstrzygnięcia przez sąd w wyroku co do zastosowanych wobec oskarżonego zabezpieczeń majątkowych, dokonanych w związku z grożącymi mu dolegliwościami o charakterze ekonomicznym. Tak więc substrat materialny, który został określony w kasacji jako wada o charakterze kwalifikowanym, stanowiąca rzekomo bezwzględny powód uchylenia orzeczenia, w ogóle nie stanowi rażącego naruszenia prawa, a więc podstawy kasacyjnej, do której można odwoływać się w wypadku skazania na bezwzględną karę pozbawienia wolności.

Tylko dla porządku warto przypomnieć, że zgodnie z jednolitymi poglądami, wyrażanymi w piśmiennictwie i orzecznictwie, o bezwzględnym powodzie odwoławczym określonym w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. można mówić nie wówczas, gdy orzeczenie nie zawiera jakiegoś elementu, które zasadniczo powinno zawierać, a jedynie wówczas, gdy w samej treści części dyspozytywnej orzeczenia występuje takie wewnętrzne „pęknięcie”, iż spełnienie jednego z zawartych w niej rozstrzygnięć musiałoby prowadzić do zignorowania innego z rozstrzygnięć. Podkreśla się także, że nie każda sprzeczność orzeczenia kwalifikuje się jako bezwzględna przyczyna odwoławcza, lecz tylko ta sprzeczność, która uniemożliwia wykonanie orzeczenia. Musi więc chodzić o sprzeczność zasadniczą i to taką, której nie da się usunąć w drodze

przewidzianej w art. 13 § 1 k.k.w. Nie stanowi także bezwzględnej przyczyny odwoławczej sprzeczność między treścią samego orzeczenia a jego uzasadnieniem, a tym bardziej sprzeczności w treści samego uzasadnienia orzeczenia.

Na koniec wypada też wskazać, że zarówno samo formalne powołanie się na uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k., jak i całkowicie bezpodstawne nazwanie takim uchybieniem sytuacji, która bez wątplenia nie stanowi naruszenia prawa wymienionego w tym przepisie, nie czyni dopuszczalną kasacji podlegającej ograniczeniom przewidzianym w art. 523 § 2 k.p.k. w brzmieniu ustalonym w noweli lipcowej z 2000 r. (por. tezę 2. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2001 r., V KZ 1/01, Lex Nr 51829) Właśnie kontrola prowadzona w trybie art. 530 § 2 k.p.k. na szczeblu sądu odwoławczego, a jeśli ona okazała się wadliwa, kontrola przeprowadzana w trybie określonym w art. 531 § 1 k.p.k., ma spełniać podstawową rolę w eliminowaniu jawnie instrumentalnych przypadków określania mianem bezwzględnej podstawy odwoławczej uchybień, które zgodnie z wypracowaną linią orzecznictwa do tej kwalifikowanej grupy uchybień w sposób oczywisty nie należą, a tym bardziej nadawania takiego miana procedowaniu, które w równie oczywisty sposób nie stanowi jakiegokolwiek uchybienia.

Z przedstawionych wyżej powodów orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygając zgodnie z art. 626 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.